



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/152/2007

### **OPINIE NA TEMAT ABORCJI**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Przerywanie ciąży jest w Polsce dopuszczone przez prawo w przypadku, gdy ciąża zagraża życiu lub zdrowiu matki, gdy płód jest ciężko i nieodwracalnie upośledzony, a także gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Jednak, zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w naszym kraju w niektórych przypadkach nie można wyegzekwować prawa do legalnej aborcji.

Opinie na temat aborcji badamy od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a więc możemy prześledzić zmiany w tym zakresie z dłuższej perspektywy. Ogólnie rzecz biorąc, deklarowane poglądy stały się bardziej restrykcyjne w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy ograniczono warunki przerywania ciąży. Kolejne zaostrzenie odnotowaliśmy rok temu, po złożeniu w Sejmie przez LPR projektu zmian w konstytucji, zmierzających do całkowitego zakazu aborcji (również w przypadkach obecnie dopuszczalnych), i poparci tego projektu przez abpa Józefa Michalika, przewodniczącego Episkopatu Polski. Tegoroczny pomiar wskazuje na nieznaczne złagodzenie opinii.

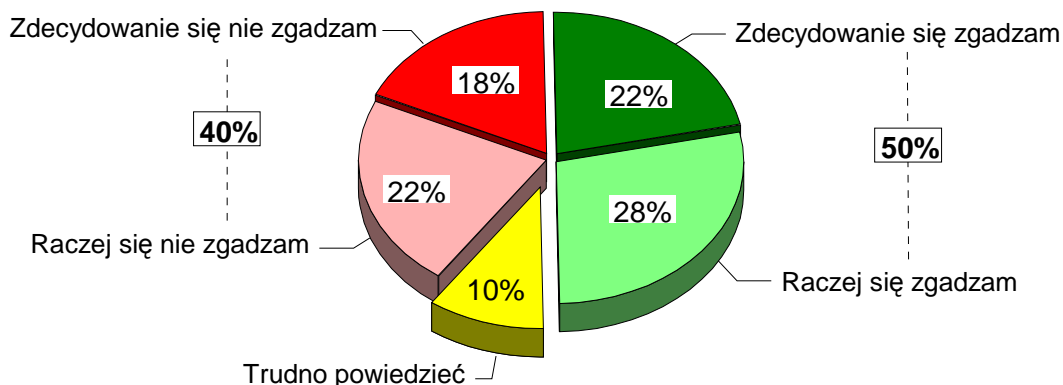
## **PRAWO DO ABORCJI**

Połowa dorosłych Polaków (50%) akceptuje prawo kobiety do podejmowania decyzji o przerwaniu ciąży, czyli zgadza się ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży<sup>1</sup>. Odmawia jej takiego prawa dwie piąte ankietowanych (40%).

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (208) zrealizowano w dniach 31 sierpnia – 4 września 2007 roku na liczącej 844 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. **PROSZE POWIEDZIEĆ, W JAKIM STOPNIU ZGADZA SIĘ PAN(I) LUB NIE ZGADZA ZE STWIERDZENIEM, ŻE KOBIETA – JEŚLI TAK ZDECYDUJE – POWINNA MIEĆ PRAWO DO ABORCJI W PIERWSZYCH TYGODNIACH CIĄŻY?**



W latach 1997–2005 zwolennicy prawa kobiet do przerywania ciąży stanowili większość społeczeństwa. Sytuacja zmieniła się w 2006 roku, kiedy grupy zwolenników i przeciwników były równoliczne (po 44%). Obecnie znów przeważa poparcie dla prawa kobiet do aborcji, lecz nie powróciło ono do poziomu zanotowanego przed ubiegłorocznym spadkiem. W porównaniu z rokiem 2005 wyraźnie zmniejszyła się (o 10 punktów procentowych) grupa osób wyrażających zdecydowane poparcie dla prawa kobiet do przerywania ciąży, choć od ubiegłego roku liczebnie wzrosła.

Tabela 1

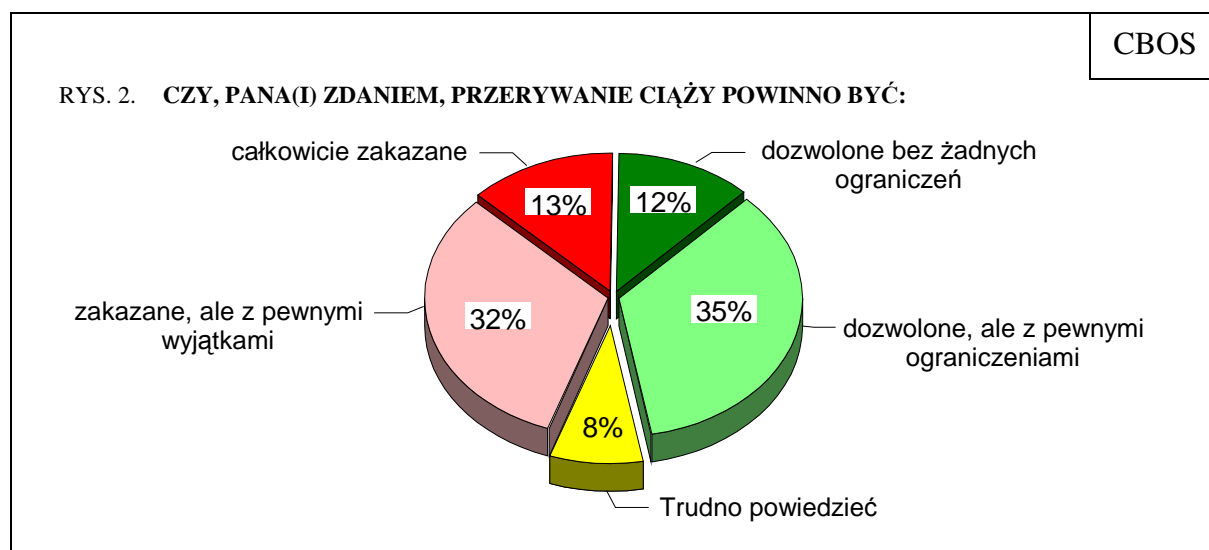
Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie zgadza ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	VI 1997	X 2002	I 2005	XI 2006	IX 2007
	w procentach				
Zdecydowanie się zgadzam	35	31	32	18	22
Raczej się zgadzam	30	23	25	26	28
Raczej się nie zgadzam	16	13	15	21	22
Zdecydowanie się nie zgadzam	14	19	21	23	18
Trudno powiedzieć	5	14	7	12	10

Opinie na ten temat silnie powiązane są z religijnością badanych oraz deklarowanymi poglądami politycznymi. Im częściej respondenci biorą udział w praktykach religijnych, tym częściej negują prawo kobiety do decydowania o aborcji. Osoby o przekonaniach lewicowych dużo częściej niż badani deklarujący orientację centrową lub prawicową zgadzają się ze stwierdzeniem, że kobieta powinna mieć prawo do podejmowania decyzji w tej sprawie.

Opinie dotyczące prawa kobiet do aborcji związane są też z miejscem zamieszkania badanych. Mieszkańcy wsi opowiadają się za przyznaniem kobietom tego prawa znacznie rzadziej niż osoby zamieszkałe w miastach, zwłaszcza największych.

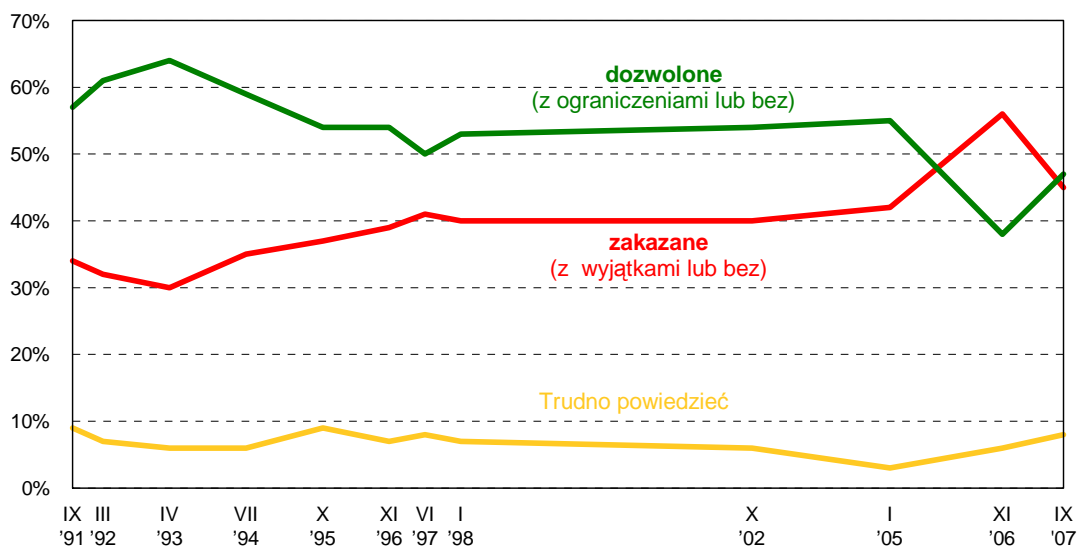
Ogólne opinie na temat prawnej regulacji aborcji mierzyliśmy także za pomocą innego wskaźnika. Pytaliśmy, czy aborcja powinna być dozwolona (z ograniczeniami lub bez) czy też zakazana (z wyjątkami lub bez), ale nie precyzowaliśmy, o jakie ograniczenia i wyjątki chodzi.

Nieznacznie więcej Polaków sądzi, że aborcja powinna być dozwolona (47%), niż wyraża sprzeciw wobec jej legalności (45%). Najczęściej wyrażany jest pogląd, że przerywanie ciąży powinno być dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami, natomiast minimalnie rzadziej – że od zakazu powinny być wyjątki. Za brakiem jakichkolwiek ograniczeń opowiada się 12% ankietowanych, 13% zaś wyraża opinię, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane.



Pytanie w tym brzmieniu zadajemy od roku 1991, a więc możemy prześledzić długofalowe zmiany opinii. Aż do stycznia 2005 roku osoby sądzące, że przerywanie ciąży powinno być legalne (z ograniczeniami lub bez), stanowiły największą grupę, liczącą przynajmniej połowę społeczeństwa. W latach 1992–1994 było to około trzech piątych ogółu, od roku 1995 do 2005 grupa ta nieco się zmniejszyła, ale cały czas liczebnie dominowała. W 2006 roku nastąpiło odwrócenie proporcji: po raz pierwszy większość stanowili przeciwnicy przerywania ciąży. Tegoroczny pomiar pokazuje, że obecnie grupy te są niemal równoliczne.

RYS. 3. CZY, PANA(I) ZDANIEM, PRZERYWANIE CIĄŻY POWINNO BYĆ:



### WARUNKI DOPUSZCZALNOŚCI PRZERYWANIA CIĄŻY

Polacy akceptują przerywanie ciąży w sytuacjach określonych przez obecnie obowiązujące prawo.

Niemal powszechne jest przekonanie, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne, gdy zagrożone jest życie matki (91%) i jej zdrowie (85%). Zdecydowana większość sądzi też, że prawo powinno zezwalać na aborcję, gdy ciąża jest wynikiem gwałtu lub kazirodztwa (79%). Dwie trzecie dorosłych (66%) uważa, że aborcja powinna być dopuszczalna, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone.

Tabela 2

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Zdecydo-	Raczej tak	Raczej nie	Zdecydo-	Trudno powiedzieć
	wanie tak			wanie nie	
w procentach					
- zagrożone jest życie matki	64	27	3	2	4
- zagrożone jest zdrowie matki	52	33	6	3	6
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	53	26	7	5	9
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	38	28	14	7	13
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	16	18	32	23	11
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	13	17	32	24	13
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	11	12	26	40	11

Znacznie niższa jest akceptacja aborcji z przyczyn społecznych. Jedna trzecia ankietowanych (34%) uważa, że przerywanie ciąży powinno być legalne, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej, a nieco mniejsza grupa (30%) – gdy jest w trudnej sytuacji osobistej. Mniej niż jedna czwarta badanych (23%) sądzi, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne także wówczas, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka.

W latach 1992–2007 w zasadzie nie zmieniły się poglądy na temat dopuszczalności przerywania ciąży, jeśli zagrożone jest życie lub zdrowie matki, lub jeśli ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa. Zdecydowana większość respondentów popierała i popiera legalność aborcji w takich sytuacjach. W ciągu ostatniego roku ich liczebność jeszcze wzrosła.

Nieco inaczej przedstawia się rozkład odpowiedzi na pytanie o dopuszczalność aborcji w przypadku, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone. Wyraźna większość badanych dopuszcza aborcję, z tym że w stosunku do roku 1992 zmniejszyła się liczebność tej grupy.

W ostatnich piętnastu latach wyraźnie spadło poparcie dla dopuszczalności aborcji w przypadku, kiedy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej. W 1992 roku zwolennicy przeważali nad przeciwnikami, jednak w 1999 – przewagę zyskali przeciwnicy. W tym czasie zmieniło się prawo – przymus ekonomiczny nie stanowi przesłanki dla legalności zabiegu i opinia publiczna dostosowała się do tych zmian. W 2006 roku nastąpiło kolejne zaostrzenie poglądów społeczeństwa, obecnie większość jest przeciwna dopuszczalności przerywania ciąży, gdy kobieta znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej.

Tabela 3

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Wskazania respondentów według terminów badań*											
	III 1992		VI 1999		X 2002		I 2005		XI 2006		IX 2007	
	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie	Tak	Nie
	w procentach											
- zagrożone jest życie matki	88	6	86	6	85	8	88	8	86	8	91	5
- zagrożone jest zdrowie matki	82	11	77	14	77	14	80	14	77	15	85	9
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	80	10	72	16	73	15	77	15	73	16	79	12
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	71	15	61	24	65	21	66	22	62	24	66	21
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	47	39	38	47	44	44	42	46	27	59	34	55
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	-	-	-	-	38	47	36	51	21	64	30	56
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	-	-	27	58	28	58	28	60	16	72	23	66

\* Zsumowano odsetki odpowiedzi twierdzących („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) oraz przeczących („raczej nie” i „zdecydowanie nie”). Pominięto „trudno powiedzieć”

Od roku 2002 zaostrzyły się poglądy na temat legalności aborcji w przypadku, gdy kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej lub gdy po prostu nie chce mieć dziecka. Warto jednak zauważyć, że kulminacja tego zaostrzenia nastąpiła w 2006 roku. Obecnie więcej badanych niż przed rokiem opowiada się za prawną dopuszczalnością aborcji w tych przypadkach, choć ciągle pozostają oni w mniejszości.

Wyrażane przez respondentów opinie na temat warunków dopuszczalności aborcji w dużej mierze zależą od brzmienia pytania. Osoby niemające silnie ukształtowanych poglądów mogą je modyfikować w zależności od tego, jaki wydzźwięk ma treść zadanego pytania.

Jak już wspominaliśmy, **połowa dorosłych Polaków zgadza się ze stwierdzeniem, że kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży**. Gdyby rozumieć to stwierdzenie dosłownie, oznaczałoby ono aprobatę aborcji na życzenie. Jednak tylko **niespełna połowa osób z tej grupy (42%) sądzi, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka**. Niekonsekwencja ta jest jedynie pozorna i można ją interpretować jako przekonanie, że o aborcji może decydować kobieta, ale nie powinna ona kierować się własną chęcią, lecz brać pod uwagę ważne przyczyny.

Większość osób sądzących, że przerywanie ciąży powinno być całkowicie zakazane uważa też, że aborcja powinna być dopuszczalna przez prawo, jeżeli zagrożone jest życie matki, a blisko połowa z tej grupy jest zdania, że powinna być legalna, jeżeli ciąża zagraża zdrowiu matki. Jeżeli skierować uwagę na zagrożenia związane z ciążą, okazuje się, że bezwarunkowy sprzeciw wobec aborcji ulega osłabieniu.

Zwolennicy prawnej dopuszczalności aborcji (z ograniczeniami lub bez) są jednomyślni w akceptacji legalnego przerywania ciąży, jeżeli zagrożone jest życie lub zdrowie matki, a także gdy ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa. W pozostałych przypadkach część z nich ma wątpliwości. Dwie trzecie zwolenników aborcji bez ograniczeń uważa, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy kobieta po prostu nie chce mieć dziecka. Wśród osób opowiadających się za prawną dopuszczalnością aborcji, ale z pewnymi ograniczeniami połowa sądzi, że przerywanie ciąży powinno być legalne, gdy kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej, niespełna połowa – gdy kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej, a jedna trzecia – gdy kobieta nie chce mieć dziecka.

Tabela 4

Jak Pan(i) sądzi, czy przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne przez prawo, gdy:	Odpowiedzi twierdzące („zdecydowanie tak” i „raczej tak” łącznie) wśród respondentów uważających, że przerywanie ciąży powinno być:			
	dozwolone bez żadnych ograniczeń	dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami	zakazane, ale z pewnymi wyjątkami	całkowicie zakazane
	w procentach			
- zagrożone jest życie matki	99	100	96	63
- zagrożone jest zdrowie matki	99	99	83	48
- ciąża jest wynikiem gwałtu, kazirodztwa	97	96	79	36
- wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone	92	85	58	24
- kobieta jest w ciężkiej sytuacji materialnej	80	50	15	2
- kobieta jest w trudnej sytuacji osobistej	77	45	12	4
- kobieta po prostu nie chce mieć dziecka	68	32	8	3



Tegoroczny pomiar przyniósł pewien wzrost przyzwolenia na legalne przerywanie ciąży, jednak trzeba pamiętać, że nastąpiło to po silnym zaostrzeniu poglądów w 2006 roku. Wydaje się, że część respondentów wykazuje podatność na panujący w danym momencie klimat opinii. Sprawa przerywania ciąży jest w dużym stopniu obciążona ideologicznie i niektórzy respondenci mogą niechętnie przyznawać się do poglądów niezgodnych z tymi, które dominują w dyskursie publicznym. Zapewne tym można tłumaczyć ubiegłoroczne zaostrzenie opinii i obecne ich złagodzenie. Kwestia ta nie jest pierwszoplanowa w toczącej się obecnie kampanii wyborczej i sygnały płynące ze sfery publicznej (np. z mass mediów) modyfikują udzielane odpowiedzi w mniejszym stopniu niż rok temu, kiedy wysunięto propozycję zmian w konstytucji.

Opracował  
 Michał WENZEL